



MINISTER  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH

BMP-0724-2-5/2012/MK/AD

Warszawa, dnia 7 września 2012 r.

GABINET MARSZAŁKA SENATU

wpłynęło dn. 11.09.2012r.

nr. 4227 podpis. M. Połec

Podzielił W. Górnier  
SEKRETARIAT  
Biura Prac Senackich  
Wpłynęło dn. 11.09.12  
nr. 7671 podpis. M

Pan Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Stanowiu Pana Marszałku,

W nawiązaniu do pisma z dnia 7 sierpnia 2012 roku (sygn. BPS/043-17-664/12), przekazującego tekst oświadczenia złożonego przez Senatorów RP Pana Andrzeja Misiolka oraz Pana Leszka Piechotę podczas 17. posiedzenia Senatu RP w dniu 3 sierpnia 2012 roku w sprawie *zakładania blokad na kola samochodów parkowanych na prywatnych parkingach*, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku *o drogach publicznych* (t.j.: Dz. U. z 2007 r. Nr 19, poz. 115 z późn. zm.) drogą publiczną jest droga, z której może korzystać każdy, zgodnie z jej przeznaczeniem, z ograniczeniami i wyjątkami określonymi przepisami prawa. A zatem parking zlokalizowany w obrębie takiej drogi jest miejscem ogólnodostępnym, z którego może korzystać każdy uczestnik ruchu drogowego. Właściciele nieruchomości położonych w pobliżu takiego parkingu (np. spółdzielnie mieszkaniowe, stacje benzynowe) czy osoby lub podmioty przez nich najęte nie mogą dysponować miejscami parkingowymi i ograniczać do nich dostępu. Dotyczy to także działania polegającego na blokowaniu kół pojazdów należących do osób korzystających z takich miejsc.

Należy przy tym podkreślić, iż nawet w przypadku, gdy pojazd zaparkowany jest nieprawidłowo, prawo do założenia blokady jako sankcji przewidzianej w przepisach ruchu drogowego posiada wyłącznie Policja lub Straż Miejska, o czym stanowi wyraźnie art. 130a ust. 9 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 – *Prawo o ruchu drogowym* (t.j.: Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908, z późn. zm.).

Sytuacja prawna w odniesieniu do miejsc parkingowych zlokalizowanych na terenie prywatnej nieruchomości przedstawia się natomiast następująco.

Właściciel takiej nieruchomości może, zgodnie z ogólnymi unormowaniami regulującymi treść prawa własności, korzystać z niej z wyłączeniem innych osób, a tym samym zdecydować o tym, jakie osoby dopuści do korzystania ze swojej własności oraz na jakich warunkach. Korzystanie z takiego parkingu bez zgody uprawnionego należy traktować jako naruszenie prawa własności w rozumieniu art. 222 § 2 *Kc* oraz naruszenie posiadania w rozumieniu art. 342 *Kc*.

Tym niemniej, z samego faktu posiadania tytułu prawnego do nieruchomości oraz wykonywania nad nią władztwa właściciel (uprawniony) nie uzyskuje prawa do unieruchomienia pojazdu osoby, która bez jego zgody korzysta z jego nieruchomości. W przypadku wspomnianych

naruszeń uprawniony może korzystać jedynie ze środków przewidzianych przez prawo, a więc ze środków ochrony posesoryjnej (art. 344 *Kc*) oraz z roszczenia negatoryjnego (art. 222 § 2 *Kc*). W przypadku naruszenia posiadania nieruchomości ustawodawca przewidział także dopuszczalność zastosowania tzw. samopomocy, przyznając posiadaczowi nieruchomości prawo do przywrócenia własnym działaniem stanu poprzedniego niezwłocznie po samowolnym naruszeniu jego posiadania (art. 343 § 2 *Kc*). Jednakże, jak się wydaje, założenie blokady trudno uznać za środek samopomocy dopuszczalny w świetle wspomnianego uregulowania. Zablokowanie kół nie może bowiem wywołać skutku w postaci przywrócenia stanu poprzedniego, czyli opuszczenia posesji.

Uregulowania dotyczące ochrony własności oraz ochrony posesoryjnej, w tym uregulowania dotyczące zakresu dopuszczalnej samopomocy, mają charakter bezwzględnie obowiązujący. Właściciel nieruchomości nie może uchylić bezprawności swojego działania przez uprzedzenie o możliwości założenia blokady w formie ogłoszenia zamieszczonego przy wjeździe na teren posesji, nawet przy założeniu, iż osoba bezprawnie korzystająca z parkingu liczy się z taką możliwością. Takie ogłoszenie będzie prawnie irrelewantne, gdyż niezależnie od jego treści uprawniony może realizować przysługującą mu ochronę wyłącznie w oparciu o środki przewidziane przez prawo.

Należy jednak osobno rozważyć sytuację, w której właściciel nieruchomości udostępnia miejsca parkingowe znajdujące się na terenie jego posesji na podstawie umów zawieranych z osobami korzystającymi z takiego parkingu. Umowy takie mogą określać m.in. wysokość opłaty za pozostawienie pojazdu oraz, przykładowo, sankcje w przypadku nieuiszczenia opłaty lub przekroczenia uzgodnionego w umowie czasu korzystania z miejsca postojowego. Istnieje możliwość, iż jedną z takich umownych sankcji będzie założenie blokady, zdejmowanej za uiszczeniem odpowiedniej należności. Jak się wydaje, podobnie można by traktować powszechnie stosowaną sankcję w postaci braku możliwości opuszczenia obiektu do czasu uiszczenia stosownych należności, co realizuje się przez brak możliwości otwarcia zapory (szlabanu). Każda tego typu klauzula umowna podlega indywidualnej ocenie zarówno z punktu widzenia jej ważności w świetle art. 58 *Kc*, jak i z punktu widzenia możliwego uznania jej za niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> *Kc*. Ocena taka jest możliwa jedynie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności danego przypadku.

Przyjmując założenie, iż blokada na koła została założona w oparciu o ważną i wiążącą umowę zawartą między osobą prowadzącą parking a właścicielem pojazdu, a zatem za zgodą tego ostatniego, okoliczność wyrażenia zgody wyłącza – przez kontratyp zgody pokrzywdzonego – odpowiedzialność karną lub odpowiedzialność za wykroczenie, jakiej bez wspomnianej zgody mogłaby ewentualnie podlegać – z zastrzeżeniem wcześniejszych uwag w tym zakresie – osoba zakładająca blokadę.

Doktryna i orzecznictwo nie dają jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy działanie polegające na bezprawnym założeniu blokady mogłoby rodzić odpowiedzialność karną lub odpowiedzialność za wykroczenie. Jak się wydaje, w tym zakresie zastosowanie mogłoby mieć kilka kwalifikacji czynów z *Kodeksu karnego* lub z *Kodeksu wykroczeń*.

Niezależnie od powyższego należy zauważyć, że bez względu na to, czy ruch pojazdów odbywa się na drodze publicznej czy na drodze wewnętrznej znajdującej się w strefie ruchu, zgodnie z art. 1 ust. 1 pkt 1 ustawy – *Prawo o ruchu drogowym*, kierujący pojazdem ma obowiązek stosować się do przepisów ruchu drogowego, a egzekwowanie tego obowiązku oraz stosowanie wszelkich form represji związanych z popełnieniem wykroczenia należy wyłącznie do organów i służb publicznych – Policji i straży gminnych.

Jednocześnie w odniesieniu do poruszonej w wystąpieniu problematyki pragnę wskazać, że w opinii Komendy Głównej Policji, funkcjonariusze Policji powinni każdorazowo oceniać konkretny czyn z uwzględnieniem całokształtu okoliczności faktycznych i prawnych występującej sytuacji. W szczególności policjanci powinni dokonać oceny, czy konkretny czyn zawiera znamiona wykroczenia.

Z poważaniem

MINISTER SPRAW WNEWNETRZNYCH  
  
p. Michał DESKUR  
Podsekretarz Stanu

Otrzymuje:  
Departament Spraw Parlamentarnych  
w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów